



Dzierswa

KRONIKA POLSKA

w końcu XII wieku napisana

Armoryka

Dzierswa

KRONIKA POLSKA

w końcu XII wieku napisana

**Armoryka
Sandomierz 2015**

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ Nr 28

Redaktor serii: Andrzej Sarwa
Projekt okładki: Juliusz Susak

Na okładce: *Wiosna...*,
fot. Elżbieta Sarwa (2012)

Copyright © 2015 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27-600 Sandomierz
tel +48 15 833 21 41
e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
<http://www.armoryka.pl/>

ISBN 978-83-8064-067-2

[Kup książkę](#)

KRONIKA POLSKA

p r z e z

D Z I E R S W Ę

w K O Ń C U W I E K U X I I .

n a p i s a n a .

z DODATKIEM ROCZNYCH DZIEJOW
w ZIEMI KRAKOWSKIEJ w SZCZĘ-
GOLNOŚCI w WIEKU XIII.



z Rękopisma Biblioteki Towarzystwa Królew-
sko - Warszawskiego Przyjaciół Nauk
Wytłómaczona.

w W A R S Z A W I E



w Drukarni XX. Piłarów 1823.

Wolno Drukować
w Warszawie dnia 25 Listopada 1812 R.
JK: Szaniawski.

KRONIKA POLSKA

D Z I E R S W Y.

WSTĘP TŁUMACZA.

Sam Autor Nazwisko swoje na czele Dzieła niniejszego wymienia: lubo stan i urodzenie Jego niewiadome, zdaje się iednak że był Polakiem i współczesnym Wincentego Kadłubka, którego nawet Historyi iest Abbrewiatorem lubo się do tego nieprzyznaie: i owszem na wstępie mówi: *Ortum et Originem Polonicae Gentis talem in scripturis inveni* tak nazywa: *Chronicas Romanorum* ktore cokolwiek niżej wspomina: *sicut etiam reperitur in*

IV

Chronicis Romanorum: z których toż samo Przypiśnik Historji Kadłubka, iako sam wyznaie we Wstępie, wybrał.

Po takowym wstępie czyli wywodzie przystępując Autor do Dziejów Królestwa Polskiego w słowach *ad solum Regnum Polonicae Stilum verto*, wspomina Roczniki Dziejów Polskich *in descriptione suorum Annalium hoc inveni*, i niżej kilka razy odsyła Czytelnika do tychże, *require in Annalibus Polonorum*, Niemożna mniemać żeby tak nazywał Historją Kadłubka, która także z Annalów iest ułożona, iako mówi Długosz: *novum condendo Corpus, de Annalibus Polonorum, Historiae*.

Ku końcowi dopiero Dzieła, to iest pod Panowaniem Kaźimierza Sprawiedliwego, w spomina Autor Kadłubka mówiąc; *vidit enim Vincentius Kadlubkonis E. C. qui scripsit haec*, sądząc

snadz o Jego Dziele iako późniéysi Pi-sarzè nasi mniemali, mianowicie przy-piśnik Kadłubka: *Reputo . . . quod Au-thores operis fuerunt tres insignes Vi-ri; Joannes Archiepiscopus, Mathe-us et Vincentius Cr: Ep: Primi duo quo ad primos Libros tres in edendo, Vincentius vero quo ad formam in re-digendo: Ipse vero solus Vincentius quo ad quartum Librum in compo-nendo tudzież Długosz: novum con-dendo: Corpus (de Annalibus Polono-rum) Historiae, Magnificos per se Ipsum literarum sensus expresserit, et literarum studiis, decus et ornamenta, mores ingenuos et normam recte vi-dendi comparaverat.*

Lecz Dzierswa niedoprowadził dzieła swojego równo z Kadłubkiem, kończąc słowami Jego w Rozdziale 24 Księgi IV. *quomodo vero Polonis re-pendere studuit.* (Romanus) *suo loco docebitur:* dalszy ciąg albowiem Ręko-

VI

pisma iest zwyczajnym Rocznikiem Dziejów w Ziemi Krakowskiéy w szczególności, iako sam Pisarz tychże (zda się Zakonnik Franciszkan) we wstępie mówi „lecz wróćmy się do rzeczy „albowiem pominąwszy Panow in- „nych Dzielnic, o Krakowskich tylko „Xiążętach mówić będę„

Dwa exemplarze Tęy Kroniki są nam znaiome w Rękopismach: ieden w Bibliotece Puławskiéy w Kodexie zwanym Szamotulskiego wydrukowany w Gdańsku Roku 1749, a potym w Zbiorze Mitzlera Przedrukowany: drugi w Bibliotece Warszawskiéy Towarzystwą Przyjaciół Nauk, zwany Kuropatnickiego, któren Biskup Prazmowski w Rozprawie „ O Naydawni- „szych Dzieiopisach Polskich „, opisał.

Tęgo więc Rękopisma, iako poprawniejszego niżeli pierwszy, użyliśmy w ninieyszym tłumaczeniu: a lubo iest pisany ciągle bez przedziałów, dla ia-

sności iednakże uporządkowaliśmy go
następującym sposobem.

I. Wstęp Autora.

II. Królowie Polscy dawniéysi.

III. Królowie Polscy Późniéysi.

**IV. Bezkrólowie pod Panowaniem
 Udzielnych Xiążąt.**

**V. Roczniki Dzieiów w Ziemi
 Krakowskiéy.**

WSTĘP AUTORA.

Ja Dżierswa zwany znalazłem w Pismach następującą wiadomość o pierwszych zawiązkach czyli o początku Narodu Polskiego od Stworzenia Świata.

Trzeba wiedzieć że Polacy pochodzą z pokolenia Jafeta Syna Noego, którego Błogosławiąc Oycieo wyrzekł z natchnienia BOSKIEGO „ Dilatet Dominus Japhet! ”

Jafet po między licznymi Synami miał iednego Imieniem Jawan, którego Polacy nazywają Iwan.

Iwan zrodził Philira.

Philira zaś zrodził Alana.

Alan zaś zrodził Anchisesa.

Anchises zaś zrodził Eneasa.

Eneas zaś zrodził Asthaniusa.

Asthanius zaś zrodził Numę Pamphiliusa.

Pamphilius zaś zrodził Rea-Siliusa

Reasilius zaś zrodził Alana.

Alan zaś którego pierwszy wszedł do Europy zrodził Negnona.

Negno zaś zrodził Czterech Synów między którymi Pierworodny zwał się Wandalus: od tego Wandalitowie (teraz Polakami zwani) wzięli początek: Ten postanowił ażeby Rzekę od jego Imienia Wandala nazywano, która się teraz pospolicie Wisłą nazywa; podobnież Góra z której też

X

rzeka wypływa nazywa się od jego Imienia Wanda.

Wandalus żył (podług rachunku bliskiego prawdy) za czasu Jozefa Syna Patriarchy Jakóba; i równo z Józefem był potomkiem Noego w trzynastym stopniu, lubo innym pokoleniem. Miał wielu Synów, których potomkowie rozkrzewiając się w Ziemiach i Królestwach, czwartą część Europy posiadli. Mianowicie, na wschód całą Ruś, Polskę niezmierny Kray, daley Pomeranią, Szwecyą, (1) Kassuby, Sarnią, (teraz Saxonią zwaną) Bohe-mią, Morawę, Styryą, Karyntyą, Karniołę, Sklawonią, (teraz Dalmaocyą zwaną) Krawacyą, Pannonią, Bulgaryą i wiele innnych które dla skrócenia prze-

(1) Swsycy czytamy Suevią dawny Narod nad Elbą osiadły.

milczamy. Narody te wzrosły z czasem w obszerne i Potężne Królestwa, wiele innych Narodów wygładziły i Kraie ich przywłaszczyły sobie, iako o tém Kroniki Rzymskie piszą.

Pomiiam rozliczne Narody pochodzące od Negnona i Wandala, a o Królestwie Polskiem w szczególności pisać zaczynam.

Ziemia właściwie Polska zwana, na wschodzie Słońca położona, obfitująca we wszystko i rozległa, składa się z wielu Kraiów obszernych, pomiędzy któremi niegdyś najsławniejszą pierwszą i Panującą była: płodna była niegdyś wliczny Lud przedziwnie od natury, dorodnym wzrostem, czerstwą siłą, i piękną ciała postawą obdarzony. Czytałem zaś w ich Lato-pismach, że Polacy od czasu Wanda-

XII

la założyciela swojego, aż do Króla Assuera Męża Estery, niechcieli mieć Królów czyli Xiążąt nad sobą, lecz o czynach ich czyli Woynach żadnego do owego czasu niema wspomnienia. Pamięć ich, Zadawnienie (ta karmicielka niedbalstwa a rodzicielka niewdzięczności) zagładziło: mimo tego będę mówił o Początkach Narodu Polskiego iak następuie.

KROLOWIE POLSCY D A W N I E Y S I.

GRACC czyli KRAKUS I.

Za czasu więc rzeczonego Króla Assuera (któren od Indyi aż do Etyhpii nad Sto-Dwadzieścia i Siedm Prowincyami Panował) Trzykroć Sto Tysięcy Gallów, (2) iako Trogus powiada, niemogący się pomieścić w Oyczyźnie własnéy porzucili ją, i wyszli szukać nowych siedlisk: część posiadała Włochy, Rzym wzięli i spalili, drudzy wszystkie prawie w świecie Królestwa opanowali.

Posłyszawszy o tém Polacy zbierają liczne Woysko przeciwko Gallom

(2) *Gallorum*, Diodor Sycyliyski nazywa Gallami wszystkie Narody od Gór Pirenéyskich do Granic Seytyi rozszerzające się.

obieraia **W o d z e m** (*Capitaneum*) Gracca znakomitego i w wojennéy sztuce umiętnego Męża. W licznych boiach wielu Gallów ubili, resztę długim boiem znękanym do wspólki i przy mierza z sobą skłonili, mając dzielić zarówno, cokolwiek na innych narodach szczęściem lub walecznością zyskać mogą. Gallom więc cała Greoya dostała się, Polacy zaś zyskali z iednéy strony Parthya, (3) Bulgarya, z drugiey strony Carynthya: gdzie po licznych (z rozmaity szczęścia przemianą) przeciwko Rzymianom Wojnach, opanowali Miasta, (4) Starostow swoich postanowili i rzezonego Gracca Rządzcą obrali. (5)

- (3) *Usque Parthiam* Kroniki Polskie często w spominaią Partow, Prutenow którzy najeżdżali Polskę sami, lub łącznie z Rusinami Litwinami, Tatarami. Czykowski w tłumaczeniu Kroniki Kadłubka mniema że naród nad rzeką Prutem osiadły, Prucianami zwano, w Historyi Bolesława III. na Karcie 229 nazwani są Polowcami.
- (4) *Urbes occupant*, Autor zwykle nazywa Miasta większe *Urbes*, mnieysze *municypia*, Ziemię zaś lub Powiat nazywa *Civitas Tractus*.
- (5) *Graccum Principem Creant* czytem *Principem Provinciae creant*.

Po niejakim czasie powrócił Grac-cus z Karyntyi, (6) i zgromadziwszy wszystkie rodziny Rycerstwa, wymo-wą swoją zwrócił ich uwagę, i wszy-stkich pozyskawszy przychylność, prze-kładał „iako Ciało bez Duszy, Kaga-„nieo bez ognia, Swiat bez Słońca, tak „Państwo bez Króla utrzymać się nie-„może. Jeżeli raczą Jego obrać Kró-„lem, oświadczył że nie Panującym „ale raczéy współ Rządzcą jch będzie,, *non sibi sed toti natum se credere mundo*, wszyscy go zatem Królem uznali, któren ustanowił im Sądy, Pra-wa (7) i ogłosił. Taki był początek na-szych ustaw Cywilnych! (8) Jego sta-raniem Polska najsławniejszém za-kwitła powodzeniem, G r a c c Słynął więcéy niż czterema wiekami dawnieý

(6) Przyczynę powrotu Gracca z Karyntyi do Pol-ski, wyjaśnił Mateusz Cholewa w Ksi. I. Li-ście 2.

(7) *Jura instituit Leges promulgat*, Jus znaczy Sąd, Lex Prawo. Patrz w Pamiętniku War-szawskim R. 1821. Zwyczaje Mazowieckie.

(8) *Nostri Civilis Juris conceptio* podług poprze-dzającego tłumaczenia słowa Jus, rozumie-mu ustanowienie Sądów i Sędziów którzy podług dawnego zwyczaju z Królem zasia-dać lub wyręczać Go mieli.

przed Narodzeniem CHRYSTUSA, a Sto lat przed Alexandrem Macedońskim. (9)

Za Panowania Jego znajdowała się w pieczarach ogromnéj skały nayokropniéysza Potwora, od niektórych Żarłokiem *Olophagus* zwana, którey pewną liczbę bydła co tydzień na pożarcie naznaczono, a gdy ich mieszkańcy, iakoby na Offiarę nie dostawili, tyleż ludzi pożerała.

K R A K U S II.

To powiedziawszy o czasach i czynach Gracca Pierwszego hróla Polskiego; przystąpmy do Gracca Wtórego, Syna i Następcy Jego na Królestwo Polskie.

Gracc Pierwszy iako przychilniéyszy Oyczyźnie Syn niżeli własnym Synom Oyciec - niecierpiał téy uciążliwości Potwory i przywoławszy tajemnie dwóch Synów swoich, których

(9) W téy Części Kroniki, to jest: o dawniéyszych Królach Polskich nieużywa Autor Chronologii, ale znaczniéysze okoliczności współczesnemi tylko dziełami i zdarzeniami odznacza.

szczegulniéy kochał, naradzał się z nie-
 mi o waźniéyszych sprawach Króle-
 stwa, i zdanie swoje w tych słowach
 wynurzył: „nieprzystoi Mężowi gnu-
 „sność, sędziwości płochość, młodo-
 „ści lenistwo! albowiem gnuśnik nie
 „jest mężem, lekkomyślnik sędziwym,
 „leniwy młodzieńcem! trzeba i o-
 „wszem unikać wczasów gdzie odwa-
 „ga żadnéy niemoże mieć wprawy: lecz
 „któż (chyba Niecny tylko) nieubie-
 „ga się za sławą kiedy się sama nastre-
 „cza! sława zaś nabyta w obronie lub
 „w ocaleniu życia Obywateli przewyż-
 „sza wiekopomne tryumfy! nie nale-
 „ży więc oszczędzać zdrowia własne-
 „go gdzie idzie o powszechne bezpie-
 „czeństwo, Wam przeto, wam czysta
 „krwi moja! (których własnymi przy-
 „kładami ukształciłem) wam by przy-
 „stało uzbroić się na zagładzenie téy
 „potwory, lecz niemożna narażać na
 „niebezpieczeństwo życia, przerna-
 „czonych następców dwóch połowic
 „Królestwa naszego „Oycze! odpowie-
 „dzieli, zdawałoby się że nas iakoby
 „Pasierbów nienawidzisz, gdybyś nas
 „uchylił od tak waźnéy posługi! Masz

„prawo rozkazać, a naszą powinno-
„scoi być posłusznymi,,

Wymyślili więc takowy sposób,
Skóry z bydłał wypchane smołą i śiar-
ką (iaki niegdyś uczynił Daniel co Smo-
ka Babilońskiego zgładził) postawili
na zwyczajnym miéyscu zamiast by-
dłał, które gdy potwora łakomo po-
żarła, uduszona została tleiacym we
wnętrznoscoiach zarzewiem.

W krótce potym młodszy z braci
(podobnież iaki Oyciec Gracous zwany)
Starszego Brata współnika zwycięztwa
i Panowania, iakoby przeciwnika swo-
iego poimał i zabił, a zmyśliwszy
że od potwory zgładzonym został, ze
łzami Krokodyla pogrzeb mu spra-
wił. Oyciec przyiał go z radością iaki
Zwycięzce, albowiem częstokroć
radość ze zwycięztwa, tłumi smutek
pogrzebowy.

Tą zbrodnią zostawszy sam dzie-
dzicem Graccus młodszy, nastąpił po
Oycu na Królestwo: lecz dłużej Bra-
tobóystwem pamiętny, niżeli Panowa-
niem sławny! albowiem w krótce gdy
się zdrada wyiawiła ukarano go wie-
cznym wygnaniem.

Nec enim Lex justior ulla

Quam necis artificem arte perire sua.

Niespodziewałem się tak wyro-
dnéy latorośli ze pnia tak celnego!
lecz zwyczajnie jagoda wyciśniona zo-
stawia tylko tłoczyny, oliwa fusy a
złoto wytopione żużel. Cóż dziwnego
że ponura Pycha smutne miewa skut-
ki? która im szczęśliwszą być się zda-
je, tém jest nędzniejszą: im więcéy
świetném powodzeniem wybuja, tém
bardziéy wystawiona jest na srogie
gromy: im chutliwiéy Panowania nad
jednem i pożąda, tém podléy ulega dru-
gim. Pycha obiega wszystkie kąty,
wszystkich szaty całuje, chwytą próż-
ną chwałę, tleie żądzami, (lecz prze-
zwycięża ją Ambioya rodem z Nieba
(10) w poziomych chatach zchroniona,
która cnotą swoją pyszne i wyniosłe

(12) *Inter has nationes Caelestis superbit ambitio*
Szlachetna ambicya „ qui virtute eminent
solemus eos de Caelo cecidisse dicere, *Mi-
nutius Felix in octavio*. W Edyeyi Gdań-
skiéy text zepsuty *Inter has nationes sceler-
atas* był powodem do mylnego tłumaczenia i
wniosku w *Historyi Bolesława III*. Stro-
na 17.

karki zdeptała) Dyonizyus dowiodł śludze swojemu iaką roszkasz znaydować może pycha posadzona nad roznieconym zażewiem, pod mieczem zawieszonym.

Ażby zaś Dobrodziéystwa wiekopomnego Gracca I Uniesniertelnić, i znakomitą Pamiątkę Tego Wielkiego założyciela zostawić, oborano blisko Skały żarłoka wielkie Miasto, które dla uwiecznienia Imienienia Jego Gracowem nazwano, i nie zakończono obrządków pogrzebowych póki obwodu nieodznaczono, (11) (lubo niektórzy powiedaią że Krakow nazwany od krania Kruków, które się na żarcie ścierwa owéy Potwory zlatywały.)

Panowie i Lud wszystkich tak mocno byli przywiązani do zmarłego Króla, że iedyną Córkę jego, Dziewicę zwaną W a n d a na mieysce jego obrali.

-
- (11) Dawne przysłowie niesie „Kraków nie rązem zbudowano, Założenie Miasta Krakowa wczasie pogrzebu Krakusa, być może tylko odznaczeniem obwodu iego, któren w Starożytności pługiem oborywano, przeto Miasto a raczéy obwód iego nazywano *Urbs* od części Pługa zwanéy *Urbus*.

W A N D A.

Wanda Corka Gracca pierwszego, a Siostra wtórego na miéysce Gracca Królową Polską obrana, tak była urodziwą i okrasą wszystkich wdzięków tak celowała, że Natura rozrzutną, raczéy niż choyną w obdarzeniu iéy być się zdawała. Rozumem zadziwiała nayarostropniéyszych w Radzie, a nayzawziétsi nieprzyiaciele miékczyli się na iéy weyrzenie.

Pewien Król Panuiący u Allemanów (12) zawziąwszy się na zgubę Polski, umyślił opanować ją iakoby osieroconą bez Króla; lecz bez użycia oręża, iakowás nadzwyczajną potęgą zwyciężonym został. Woysko jego zobaczywszy Królową przerażone zostało iakoby blaskiem Słońca: wszyscy iakby na skinienie iakowegoś Bóstwa ostygneli w zapale nieprzyjacielskim, i u-stąpili z boiowiska mówiąc „nieunikamy boiu ale Swiętokradztwa! nie lękamy się Człowieka, ale nadzwyczaj-

(12) Allemani albo Lemmani dawny Naród, różny obyczajami i posadą od terazniéyszego Germanami zwanego *Diction: de Geogr: Ancienne.*

„ny w Ludzkim ciełe Magestat szanujemy,,

Król czyli miłością, czyli uszanowaniem, czyli oboygim razem przeięty rzekł „Niechayże Wanda nad Morzem, Wanda nad Ziemią, Wanda nad Powietrzem panuie! niechay Bogom nieśmiertelnym za Lud swój czyni Offiary! Ja zaś Panowie poświęcam się Piekłu za wszystkich was na Offiarę: Bodayście, Potomkowie wasi i ich pokolenia pod Niewieściem Panowaniem wiecznie gnuśnieli! to wy rzekłszy wyrwał Miecz z poohwy, rzucił się nań i skonał.

Vox vitæque cum gemitu fugit indignata sub umbras.

Wanda wzięła nazwisko od Wandal, założyciela Wandalów, to iest: Polaków czyli Lechitów (o którym wyżej mówiliśmy) albo też od rzeki wandalu czyli Wisły: dla tego że środkiem Królestwa Ję płynęła, a przeto i wszyscy Panowaniu ję podlegli Wandalami nazwani. Ponieważ Małżeństwem wzgardziwszy, Dziewictwo i czystość nadeń przeniosła, przeto zeszła bezpotomnie, i długo potym bez Króla Państwo to chromało.

Dziwić to nikogo nie powinno, że Niewiasta Panowała nad Polakami! wszak Semiramis Krolowa Assyryjska nieśmiejąc powierzyć Rządów Państwa małoletnemu Synowi, zmyślwszy płęć udawała się za Syna; Egipt do Królestwa Mężowskiego przyczyniła; Woynę do Indyi wniosła: gdzie nikt po niéy i po Alexandrze Wielkim niewkroczył. Wiele prócz tego innych białogłów przewyższały walecznością nietylko płęć Żeńską ale i Męzką. Co do mnie, nietyle mnie zadumiewa rostopność Mężka Dziewicy Wandy, iak stateczna wierność szlachetnych Polaków, których wdzięczność (pomimo tego że zdaie się być uiezgodne z dobrymi obyczajami ażeby Niewiasty rozkazywały Panom) uznała rzeczą przyzwoitą nadgrodzić potomstwu zasługi Oyca, i okazać, że zmarłych dobrodziéystwa nieumieraia z niemi u Potomności.

Lecz w czasie niniéyszéy nikczémności, mineły te Wieki! u terażniéyszich Polaków *fides non parit fidem* ieżeli pocznie, przed porodem zroni, umiera płód pierwéy niż ożyie. Czemuz to? bo do łona S. Religii przy-